

Marek Rutkowski

(Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok)

Uwarunkowania oraz bilans handlu zagranicznego Królestwa Polskiego wczesnej epoki paskiewiczowskiej

1. Nowe rozwiązania prawne uszczelniające granicę celną Królestwa Polskiego

Już na czwartej sesji Rządu Tymczasowego, w dniu 1 listopada 1831 roku, władze Królestwa Polskiego wczesnej epoki paskiewiczowskiej omawiały szczelność granicy. Konstatowano sprowadzenie do Królestwa w okresie Powstania i wkrótce po jego upadku znacznych ilości „[...] zapasów towarów różnego rodzaju”. Miały to być przedmioty zarówno podlegające ocłeniu, jak i zupełnie zakazane. W tej sytuacji, Rząd Tymczasowy wydał pod wyżej wspomnianą datą postanowienie, określające w jaki sposób władze skarbowe (Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu - KRPiS) powinny postępować w celu odzyskania opłat celnych, należnych Skarbowi Państwa z tytułu sprowadzenia do kraju danych partii towarów. Jednocześnie określono przepisy postulujące usunięcie z handlu tych towarów, których posiadanie i dystrybucja były zabronione.¹

Postanowiono sprawdzić stan służby celnej, funkcjonującej na granicach kraju. 4 listopada 1831 roku, na przedstawienie kierującego KRPiS Romana Fuhrmanna, Rząd Tymczasowy podjął akcję „[...] w zamiarze przekonania się czyli służba skarbowa przy granicach Królestwa Polskiego w całej rozciągłości do zupełnego porządku jest przywrócona [...]”. Starano się przy okazji sprawdzić czy i w jakim zakresie poniosły w tym czasie uszczerbek dochody celne. Równocześnie Fuhrmann zalecił (a władze ogólnokrajowe zgodziły się z tym wnioskiem), aby ewentu-

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego (dalej: RA) 20/80. O handlu zagranicznym Królestwa Polskiego po powstaniu listopadowym w monografii Marka Rutkowskiego pt. *Zmiany strukturalne w Królestwie Polskim wczesnej epoki paskiewiczowskiej. Studium efektywności administracyjnej, społecznej i gospodarczej zniewolonego państwa*, t. 1-2, Białystok 2004.

alną kontrolę nie powierzać urzędnikom lokalnym, lecz przekazać ją w ręce przedstawicieli służby skarbowej/celnej z samej Warszawy. Dyrektor Główny prezydujący w KRPiS został zatem upoważniony przez rząd do powierzenia nadzoru służby celnej:

a) w woj. augustowskim i płockim intendentowi komory celnej w Warszawie - Bobrowskiemu,

b) w woj. mazowieckim, kaliskim i krakowskim referendarzowi sekcji celnej Cześniewiczowi,

c) na terenie woj. lubelskiego, podlaskiego i sandomierskiego referendarzowi prawnemu w sekcji celnej - Sokołowskiemu.

Każdy z wymienionych urzędników otrzymał od prezesa Rządu Tymczasowego tzw. „rozkaz otwarty” skierowany do wszelkich komend wojskowych oraz do władz administracyjnych.² Następnie celem sprawdzenia stanu służby celnej w woj. sandomierskim, lubelskim i podlaskim został wysłany na granicę podinspektor Komory Konsumowo-Składowej w Warszawie Żarnowski. Na teren innych województw zostali też w późniejszym okresie wysłani inni intendenci skarbowi. Starano się też o pełną gratyfikację zasłużonych w tej działalności osób. Ze względu na dość szeroki zakres pełnionych obowiązków, w dniu 12 czerwca 1832 roku Rada Administracyjna nakazała (na wniosek KRPiS) wypłacenie owym nadzorcom po 12 zł diety dziennie.³

W początkach ery paskiewiczowskiej występowały problemy i wątpliwości w kwestii obsadzenia granicznych urzędów celno-skarbowych. Wątpliwości te budzili przede wszystkim zgłaszający się do służby celnej podoficerowie i żołnierze byłego już Wojska Polskiego. 4 lutego 1832 roku KRPiS wystąpiła ze stosownym pytaniem do Rządu Tymczasowego. Władze centralne postanowiły wyrazić zgodę na przyjmowanie byłych wojskowych Wojska Polskiego do administracji celnej.⁴ Z drugiej strony wątpliwości budziło ponowne przyjmowanie do służby celnej, uprzednio już oskarżanych i eliminowanych z administracji państwowej rewizorów celnych. Precedensową decyzję w tej sprawie wydała Rada Administracyjna w dniu 31 sierpnia 1832 roku, kiedy to podjęto jednostkową decyzję o charakterze pozytywnym.⁵

Pewnym problemem okazało się na początku epoki paskiewiczowskiej przywrócenie pełnej kontroli celnej na głównym cieku wodnym Królestwa - Wiśle. Dopiero w dniu 10 kwietnia 1832 roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOŚP) wystąpiła do Rady Administracyjnej z wnioskiem o „[...]urządzenie sposobem dawnym jednej szalupy kanonierskiej na Wiśle przy mieście Nieszawie w celu zapewnienia porządku spławów kontroli celnej [...]”. Chodziło także o kontrolę osób nielegalnie w tym miejscu przekraczających granice. Paskiewicz postanowił, aby ten odcinek granicy pozostawał w całości pod nadzorem wojska rosyjskiego, i przeznaczył do kontroli tego odcinka

² RA 20/101.

³ RA 23/579.

⁴ RA 21/475.

⁵ RA 25/616-618.

wojskową szalupę kanonierską. Stosowna instrukcja (opracowana po porozumieniu z KRSWDiOŚP) miała być przekazana do Intendencji Armii przez szefa sztabu Armii Czynnej.⁶

2. Problemy celne z wojskiem rosyjskim (I Armia Czynna)

Dosyć ujemne skutki dla poboru opłat celnych wiązały się z udzielaniem jesienią 1831 roku przez wielu rosyjskich dowódców wojskowych zezwoleń na wprowadzenie do Królestwa różnorodnych towarów, przeznaczonych dla Armii Czynnej, bez konieczności uiszczania opłaty celnej. Zdarzały się podczas tych czynności znaczne nadużycia, jak np. miało to miejsce, gdy generał rosyjski Pinebel zezwolił na przekroczenie granicy (z Brześcia do Królestwa) bez opłaty celnej przez 24 woły, formalnie „[...] przeznaczone dla wojska [...] a później na publicznym targu w Warszawie sprzedane”. Stąd Rząd Tymczasowy uznał za „przyzwoite” przedstawienie w dniu 4 listopada 1831 roku do decyzji Paskiewicza skargi na samowolę celną rosyjskich wojskowych, prosząc o wydanie ogólnego zalecenia skierowanego do dowódców wojskowych w kwestii absolutnego zakazu wydawania przez nich upoważnień do sprowadzania bez opłaty celnej czy to wódki, czy też jakichkolwiek innych towarów. Opierano się tutaj na przepisach celnych istniejących w Królestwie przed 29 listopada 1830 roku, na mocy których cło pobierano także i od wszelkich towarów, sprowadzanych do Królestwa dla wojska.⁷ W efekcie, w dniu 8 listopada 1831 roku Rząd Tymczasowy wydaje reskrypt, przywracający moc prawną dawnych ustaw, nakładających opłaty celne tak na towary przeznaczone dla wojska, jak i dla szpitali i lazaretów wojskowych.⁸

Pomimo wydania stosownych ustaw, problemy z wojskowymi rosyjskimi przemycającymi towary nie ustały prędko. W dniu 31 stycznia 1832 roku Rząd Tymczasowy (na przedstawienie KRPiS z tejże daty), rozpatruje sytuację, gdy wojskowi rosyjscy „[...] z transportem idący” nie chcieli poddawać się tzw. śledztwu celnemu. Ponieważ KRPiS nie posiadała odpowiednich środków, aby wymusić na wojsku rosyjskim stosowanie się do obowiązujących w Królestwie przepisów celnych, postanowiono zwrócić się ponownie do Paskiewicza o interwencję w tej sprawie. Proponowano tym razem umieszczenie na terenie jedenastu komór celnych, istniejących na granicy pomiędzy Królestwem a Rosją „[...] listów otwartych, podług wzoru przez KRPiS nadesłanego, któreby na widok publiczny wystawione, ostrzegały wszystkie przybywające do Polski osoby, że im się od rewizji usuwać nie wolno”. Niektórzy członkowie rządu proponowali dodatkowo wprowadzenie zapisu o wysokości kar, przewidzianych za niesubordynację w tym względzie. Zaproponowano zatem aby KRPiS dostarczyła (o ile to możliwe) listy wojskowych rosyjskich, łamiących przepisy celne, celem ich odpowiedniego ukarania. Pracownicy komór celnych mieli natychmiast informować władze o napotkanych ze strony woj-

⁶ RA 23/535.

⁷ RA 20/107-109.

⁸ Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego (dalej: DUWM) 1831 - s. 105.

ska rosyjskiego wypadkach oporu przed poddaniem się rewizji. Ostatecznie zezwolono jednak oficerom rosyjskim na przywóz do Królestwa bez cła niektórych przedmiotów „pierwszej potrzeby”.⁹

Innym problemem celnym związanym z napływającym do Królestwa wojskiem rosyjskim było sprowadzanie przez liwerantów do Polski „obcej” wódki, przeznaczonej dla I Armii Czynnej. 17 lutego 1832 roku KRSWiP wystąpiła zatem do Rządu Tymczasowego z wnioskiem o wprowadzenie bezpośredniego zakazu sprowadzania do Królestwa wódki, przeznaczonej dla wojskowych rosyjskich. Wniosek ten motywowano koniecznością obrony polskich właścicieli ziemskich, którym „[...] nie można odejmować korzyści z pędzenia wódek [...]”, twierdząc, że byłoby to dla nich równoznaczne z zadaniem ostatniego ciosu ekonomicznego.¹⁰ Stąd też pomimo tego, że początkowo intendentura zamierzała sprowadzić z Rosji znaczne ilości wódki dla wojska, „[...] z powodu nadzwyczajnej ceny [...]”, ostatecznie z tego zrezygnowano.¹¹

Problemy trwały dalej. I tak, np. pomiędzy towarami zakontraktowanymi przez wojsko rosyjskie w Wolnym Mieście Krakowie i sprowadzonymi przez komorę celną Wiczkowice bez opłaty cła (na rozkaz generała Rudigera) znalazło się 467 „garnców wódki”. W tym wypadku Rada Administracyjna jednak w kwietniu 1832 roku „[...] zezwoliła na umorzenie opłaty skarbowej [...]”, stawiając jakby znowu wojsko rosyjskie ponad prawem (celnym). Ostatecznie interweniował sam Paskiewicz, który „[...] zwracając troskliwą uwagę na dobro Skarbu Publicznego [...]”, rozkazał szefowi sztabu głównego armii ponowne wydanie i opublikowanie przepisów, które:

- a) zabraniały wojskowym sprowadzanie do Królestwa jakichkolwiek towarów objętych zakazem wwozu,
- b) nakazywały im opłacanie normalnych taryf celnych,
- c) wprowadzały osobistą odpowiedzialność dopuszczających się nadużyć wojskowych za wszelkie straty, jakie na skutek łamania przepisów celnych mógłby ponieść Skarb Królestwa.¹²

3. Nowe rozwiązania uściślające kontrolę celną i przepływ towarów

Sytuacja finansów państwa była od samego początku ery popowstaniowej w centrum uwagi władz Królestwa. Stąd w dniu 24 lutego 1832 roku feldmarszałek Paskiewicz wydaje KRPiS polecenie „[...]zebrania wszelkich urządzeń obowiązujących w tutejszym kraju co do służby skarbowej pogranicznej i ułożenia ogólnej instrukcji dla urzędów celnych i straży granicznej”. W dniu 13 marca 1832 roku Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu składa stosowne pismo do Rządu Tymczasowego.¹³

⁹ RA 24/356.

¹⁰ RA 22/11-12.

¹¹ RA 22/298.

¹² RA 23/55-58.

¹³ RA 23/353-354.

Starając się w pełni zabezpieczyć kontrolę celną, KRPiS doprowadziła do zniesienia granicznych dróg ubocznych; wprowadzono też zakaz budowania karczm i odrębnych domów w przestrzeni ćwierć mili od granicy. Na dodatek, przepisy wydane przez Radę Administracyjną i dotyczące przestępstw fiskalnych zabezpieczały „[...] ile można całość dochodów”.¹⁴ Przepisy te dotyczyły:

- a) zakazu swobodnego ogłaszania i odbywania jarmarków w miastach,¹⁵
- b) nakazu meldowania o składach towarów, znajdujących się na terenie wsi,¹⁶
- c) ustaw przeciwko handlowi pokątnemu,¹⁷
- d) wprowadzenia konieczności ubiegania się o pozwolenia na handel (zgodnie z przepisami Królestwa) przez marketanów i Żydów rosyjskich, przebywających stale lub czasowo na terenie Polski,¹⁸
- e) kontroli towarów zakupywanych w kraju przez osoby prywatne,¹⁹
- f) nakazu przestrzegania posiadania dokładnie odbitych plomb na towarach.²⁰

Pomimo wprowadzenia w początkach okresu popowstaniowego tych licznych nowych rozwiązań ułatwiających kontrolę celną, w tym czasie miały nieustannie miejsce liczne defraudacje. Dowodzić tego miało:

- a) częste wychwytywanie wewnątrz kraju defraudantów,
- b) wzrost kar i konfiskat.

Za główną przyczynę tego stanu rzeczy uważano:

- a) brak pewnej i licznej straży granicznej,
- b) niedoinwestowanie wyposażenia tejże straży.

Równocześnie KRPiS rozpoczęła w pierwszej połowie lat trzydziestych pracę nad zmianą przepisów dotyczących organizacji służby celnej Królestwa.²¹

Próbowano wprowadzić (wspólnie ze „stanem kupieckim”, jako zainteresowanym w równomiernym poborze celnym) na komorze warszawskiej system nadzoru, istniejącego w głównych miastach Rosji. Zadania tego podjęła się KRPiS. Okazało się jednak, iż miejscowi kupcy wzbraniali się „[...] ten środek podzielać”. W tej sytuacji KRPiS odstąpiła od zaprojektowanego na rok 1834 oddania poboru cła na komorze warszawskiej w „administrację poruczoną” na zasadzie uprawnień i reali-

¹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół II Rady Stanu Królestwa Polskiego (dalej: II RS) 60/164. O handlu zagranicznym Królestwa Polskiego po powstaniu listopadowym w monografii Marka Rutkowskiego, *Zmiany strukturalne w Królestwie Polskim wczesnej epoki paskiewiczowskiej. Studium efektywności administracyjnej, społecznej i gospodarczej zniewolonego państwa*, t. 1-2, Białystok 2004.

¹⁵ DUWM 1832 - s.1071-1072.

¹⁶ DUWM 1832 -16 czerwca 1832.

¹⁷ DUWM 1832 - 10 grudzień 1832.

¹⁸ DUWM 1833 -18 luty 1833.

¹⁹ DUWM 1834 - 17 listopada 1834.

²⁰ DUWM 1834 - s. 1-2.

²¹ II RS 60/165. O wprowadzonych przepisach w tej kwestii: Instrukcja kontrolna pasa granicznego i wewnętrznego handlu, Warszawa 1838. Generalnie o przepisach celnych: Taryfa celna Królestwa Polskiego uzupełniona objaśnieniami zaszły od pierwotnego jej ogłoszenia w roku 1823 po koniec września 1837, ułożona na zasadzie akt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i przez sekcję celną tejże Komisji sprawdzona; wraz z ogólnymi przepisami związek z taryfą mającymi, Warszawa 1837.

zacji przepisów rosyjskich. Zarząd warszawskiej komory celnej został za zgodą monarchy oddany jednemu z miejscowych negocjatorów przy utrzymaniu „wszelkich dawniejszych urządzeń”. Rząd zastrzegł sobie możliwość wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu stołecznej komory celnej w sytuacji, gdy takie uzna za niezbędne. Zmiany te miały się odbywać bez wykładania na nie nowych funduszy przez Skarb Państwa.²²

Warszawska komora celna przynosiła po reorganizacji roczny dochód w wysokości 5 908 172 zł, który okazał się o 500 tysięcy większy niż przed wprowadzeniem zasadniczych zmian. Zasada funkcjonowania komory była taka, iż pierwsze 150 tys. zł dodatkowego wpływu ponad przewidywany formalnie zysk (owe 500 tys. zł więcej niż dotychczas), były zatrzymane na własny użytek (zysk) administratora komory. Natomiast drugie 150 tys. zł. oraz połowa dalszego zysku przeznaczano na kosztą kaucji i dozoru. Ostatecznie w połowie lat trzydziestych zamknięty roczny rachunek wspomnianej administracji, nie licząc cła pobranego na granicy od towarów rosyjskich i „bonifikacji” administratora, przyniósł Skarbowi Królestwa o 607 530 zł 4 gr. więcej niż można by się tego było spodziewać po zestawieniu średnich danych statystycznych, pochodzących z dwu ostatnich lat poprzedzających oddanie komory warszawskiej w administrację prywatną.²³

4. Najważniejsze zmiany w przepisach celnych

Skupiając się na najważniejszych nowych rozwiązaniach dotyczących przepisów celnych, KRSWDiOŚP oraz II Rada Stanu wymieniały przede wszystkim:

a) wykonanie postanowienia cesarskiego z dnia 26 marca / 7 kwietnia 1834 roku,

b) ogólne podwyższenie opłaty celnej, (począwszy od dnia 1 czerwca 1834) o dwa grosze na jednym złotym; podwyżka ta była traktowana jako dodatkowy pobór, przeznaczony na umorzenie pożyczki zaciągniętej przez Skarb Państwa w Banku Polskim,

c) zniesienie do połowy opłaty tzw. „Geleitszoll”, pobieranej od poddanych rosyjskich wyznania mojżeszowego, przybywających na czasowy pobyt do Królestwa; zniżka ta została wprowadzona „[...] dla wsparcia zniszczonych mieszkańców kraju”,

d) „zaniżenie” cła pobieranego od zagranicznego bydła i koni, wprowadzone w roku 1832 „[...] na korzyść miejscowego rolnictwa” i trwające do końca roku 1834.

e) udzielenie przez Radę Administracyjną postanowieniem z dnia 25 maja (6 czerwca) 1834 roku zezwolenia na bezpłatne wprowadzenie niektórych artykułów na potrzeby wojska rosyjskiego, stacjonującego w Królestwie, z przyczyny „[...] panującej w (1834 roku) suszy i powszechnego prawie nieurodzaju”.²⁴

²² II RS 60/165. O organizacji kupiectwa warszawskiego: L. Jenkie, *Resursa Kupiecka w Warszawie*, „Tygodnik Ilustrowany”, (1870), S. 2, t. 6.

²³ II RS 60/165-166.

²⁴ II RS 60/167-168.

Opisane powyżej próby „uściślenia” polskiej służby celnej świadczą o zrozumieniu przez administrację znaczenia właściwej koordynacji polityki handlowo-celnej państwa.

5. Pomoc administracji państwowej w rozwoju handlu polskiego oraz kontrola przepływu towarów w roku 1838

Także i w drugiej połowie lat trzydziestych XIX w. administracja Królestwa udzielała efektywnej pomocy dla dalszego rozwoju polskiego handlu. Władze państwowe starały się w roku 1838 przyjść z pomocą rozwojowi polskiego handlu zagranicznego m.in. poprzez udzielenie zgody na sprowadzenie z zagranicy, przy opłacie symbolicznego jedynie cła, „specjalnego urządzenia” łódek z żaglami. Miały owe łódki służyć do żeglugi na Wiśle.²⁵ Zezwolono także na „swobodne:” sprowadzenie z zagranicy, używanego w fabrykach sukiennych do greplowania ostu, „[...] którego hodowanie jeszcze nie doprowadzono do żądanego stanu w kraju tutejszym”.²⁶

Ponieważ istniejące uprzednio ulgi cłowe dotyczące przywozu do Polski z zagranicy, potrzebnej do produkcji krajowego przemysłu lnianego i bawełnianego przędzy, „[...] lokowały się szkodliwymi dla handlu i ułatwiającymi wprowadzenie kontrabandy”, co następowało ze startą dla celnych i skarbowych dochodów Królestwa Polskiego, w roku 1838 zmieniono w tym zakresie przepisy celne, nakazując wprowadzenie typowej kontroli wspomnianej tu przędzy, traktowanej dotąd identycznie ze wszystkimi innymi, napływającymi do Królestwa towarami pochodzenia zagranicznego.

Dodatkowo w tym samym czasie powzięto też środki, mające na celu ustanowienie „surowej kontroli” nad obrotem tzw. przędzy ordynaryjnej (zwyczajnej), przeznaczonej z założenia do użycia w polskich fabrykach.²⁷

Jak podawała w swoim raporcie za rok 1838 KRSWDiOŚP, mając na myśli dekret Mikołaja I z dnia 2 grudnia 1838 roku, „[...] korzystny wypadek dla przemysłu wynikł z ukazu Najjaśniejszego Pana”, na mocy którego zezwolono na prowadzenie pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim a Królestwem Polskim obrotu tytoniem i tabaką, z obciążeniem cłowym o połowę mniejszym od istniejącego „w innych krajach”.²⁸

W roku 1838 władze Królestwa prowadziły też z rządem Cesarstwa pertraktacje w zakresie wyrównania i wspólnego zmniejszenia cła na niektóre, wybrane grupy towarów. Rozumiejąc doskonale, iż wszystkie decyzje, jakie mogłyby zapaść w tej sprawie, zależą wyłącznie od strony rosyjskiej, próbowano motywować takie działania tzw. dobrem wspólnym obu zainteresowanych krajów. Polskie władze administracyjne postulowały zatem: zmniejszenie i wyrównanie cła, nakładanego na: zgrzebla końskie, miotelki ze słomy ryżowej, tkanin wytwarzanych z wiórków

²⁵ II RS 105/192.

²⁶ II RS 105/193.

²⁷ II RS 105/193-194 (?).

²⁸ II RS 105/194.

drewnianych, etc. W roku 1838 władze państwowe przedstawiły też do publicznej wiadomości rozporządzenie, wyjaśniające zasady prowadzenia tzw. handlu przewozowego, prowadzącego „duktem z Królestwa do Odessy”.²⁹

Nieustanne dążenia władz do ścisłego kontrolowania przepływu towarowego, jak i próby pomocy administracji państwowej dla chcących prowadzić ożywiony handel polskich przemysłowców świadczą o zrozumieniu znaczenia tego aspektu rozwoju gospodarczego kraju.

6. Bilans handlu zagranicznego Królestwa Polskiego w początkach ery paskiewiczowskiej

Dochody celne w swoim ogóle przyniosły Skarbowi Królestwa do roku 1834 łącznie sumy podane poniżej.

Tabela I. Wpływy z opłat celnych w Królestwie Polskim w okresie od 16 IX 1831 do roku 1834.³⁰

Okres	Suma
od 16 września do końca 1831 roku	2 284 362 zł
1832	9 227 624 zł
1833	8 830 916 zł
1834	9 049 420 zł

Zestawienie tych liczb uwidacznia pojawienie się zmniejszonej wielkości celnych dochodów rocznych po roku 1832 (w latach 1833 i 1834).³¹

Ogólne tendencje dotyczące handlu zagranicznego (i bilansu płatniczego) Królestwa w początkach ery popowstaniowej były szczególnie niekorzystne w odniesieniu do dwu państw sąsiednich, tj. Austrii i Rosji.³² I tak, przychodzące od strony państw austriackich wina, sól, bakalie, były opłacone gotówką w wysokości rocznej około 8 milionów złotych. Natomiast wywóz „płodów” Królestwa zaledwie zasługiwał „na wzmiankę”. Podobnie zmiana dotycząca stosunków handlowych pomiędzy Cesarstwem Rosyjskim i Królestwem Polskim postrzegana była przez polskie władze jako szczególnie niebezpieczna „[...] gdy kraj tutejszy żadnych prawie nie ma płodów, na których by Rosji zbywało”. Na tym odcinku zmniejszenie wielkości wywozu polskich płodów i towarów w stosunku rocznym było największe, a polski wywóz opiewał tu na roczną kwotę w wysokości „zaledwie” 7 milio-

²⁹ II RS 105/ 194.

³⁰ II RS 60/162. W latach 1829 –1830 dochody celne przyniosły Skarbowi Królestwa: a) w 1829 roku: 10 288 171 zł, b) w 1830 roku: 8 360 160 zł, c) w czasie Powstania: 3 156 115 zł.

³¹ w m. c. Uwidoczniły się zatem nie tylko wielkie ubytki w dochodach celnych (co zrozumiałe) pochodzących z epoki Powstania. Należy także skonstatować fakt, iż w trzech pierwszych latach popowstańowych wpływy celne były mniejsze od przychodu uzyskanego w roku 1829.

³² RA 27/847-848. Starano się jednocześnie uregulować bilans płatniczy Królestwa Polskiego z innymi poważnymi kontrahentami finansowymi. Jak konstatawała bowiem Rada Administracyjna na swojej 77 sesji, odbytej w dniu 21 grudnia 1832 roku, wicekancelrz państwa rosyjskiego hrabia Nesselrode zawiadomił namiestnika Paskiewicza, że „[...] podobało się Jego Cesarsko-Królewskiej Mości poruczyć radcy tajnemu Xsięciu Lubeckiemu tudzież rzeczywistemu radcy stanu Tęgoborskiemu uregulowanie likwidacji pomiędzy Królestwem Polskim a Francją”.

nów zł. Z drugiej strony wymiana z państwem pruskim „[...] skąd przybywa tak wielka ilość przedmiotów, a nade wszystko towary kolonialne”, a dokąd przesyłano ze strony Królestwa przede wszystkim drewno, zboże, potaż oraz inne produkty, nie była w początkach okresu paskiewiczowskiego „[...] tak pomyślna jak dawniej”. Pomimo tego, nadal w handlu polsko-pruskim uwidaczniała się wówczas niewielka przewaga na korzyść Królestwa. O pewnym „ustabilizowaniu” handlu zagranicznego Królestwa Polskiego można mówić dopiero od roku 1833, kiedy gospodarka zaczyna powoli wracać na „pokojowe tory” rozwoju.³³

Ogólny bilans handlowy Królestwa w roku 1833 był następujący. Przywóz towarów i płodów zagranicznych opiewał na sumy podane w tabeli nr II.

Tabela II. Bilans handlowy Królestwa Polskiego w 1833 r. obrotu towarami zagranicznymi.³⁴

Kraj przywozu i wywozu towarów	Suma
Prusy	17 765 623 zł
Austria	7 612 415 zł
Wolne Miasto Kraków	911 010 zł
Cesarstwo Rosyjskie	27 026 067 zł

Wywóz towarów i płodów krajowych opiewał w tym samym czasie na sumy, które są podane poniższej tabeli.

Tabela III. Bilans handlowy Królestwa Polskiego w 1833 r. obrotu towarami krajowymi.³⁵

Kraj przywozu i wywozu towarów	Suma
Prusy	19 164 544 zł
Austria	221 192 zł
Wolne Miasto Kraków	1 589 922 zł
Cesarstwo Rosyjskie	6 099 787 zł

Z tego zestawienia wynikało zatem, że w roku 1833 więcej towarów wprowadzono do Królestwa niż z niego wywieziono.

Podobna sytuacja występowała i w następnym roku 1834. „Główne źródło korzyści” stanowiło wówczas prowadzenie handlu wyrobami wełnianymi, w zdecydowanej większości kierowanego do Chin. Gdy Rosjanie zamknęli dla polskich towarów drogę na Kiachtę, nastąpił w Królestwie „[...] wynikły stąd upadek fabryk sukiennych”, który, jak o tym pisała II Rada Stanu w swoim raporcie z roku 1836, „[...]nie czyni obecnie żadnej nadziei, iżby (te zakłady) dawny swój wzrost rychło odzyskać mogły, (a) takie położenie należy do najsmutniejszych następstw rokoszu”.

Przy ocenie ogólnego bilansu handlowego państwa zwracano też uwagę na inne zagrożenia dla polskiej gospodarki, jakim były:

a) posiadanie znacznej liczby listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i obligacji udziałowych przez obcokrajowców,

³³ II RS 60/40.

³⁴ Źródło: II RS 60/40.

³⁵ Źródło: j. w.

b) relatywnie częsta konieczność obniżania przez rząd Królestwa tzw. „opłat wchodowych”, pobieranych na granicy od wielu towarów,

c) występowanie częstej konieczności, „[...] z przyczyny corocznie prawie wzmacniającej się zarazy” sprowadzania z zagranicy bydła oraz koni.³⁶

Można zatem powiedzieć, że w roku 1834 stan handlu praktycznie nie uległ zmianie w porównaniu z rokiem 1833 (przynajmniej jeżeli chodziło o określenie generalnego bilansu eksportu i importu). Całościowa wielkość importu w roku 1834 wynosiła bowiem: 49 942 610 zł, natomiast w 1833 roku 53 225 116 zł. Nastąpiło zatem zmniejszenie importu o sumę 3 282 506 zł. Natomiast w tym samym czasie eksport oceniano na 24 022 534 zł; w roku 1833 na 27 075 447 zł. Zatem w ciągu roku 1834 zmniejszył się także i eksport Królestwa, w tym wypadku o sumę: 2 752 913 zł.

W ten sposób, tzw. „suma obiegu handlowego”, która w roku 1832 wynosiła 96 milionów, a w 1833 roku 80 milionów zł, zmniejszyła się w roku 1834 do wysokości 74 milionów. Oznaczało to - zdaniem KRSWDiOŚP - „upadek” handlu zagranicznego Królestwa w początkach okresu popowstaniowego. Zresztą - jak wspomniano - już w raporcie za rok 1833 KRSWDiOŚP określiła zarówno przyczyny, jak i środki mające posłużyć do polepszenia sytuacji w jakiej znalazł się polski handel. W roku następnym stwierdzano jedynie, że po zastosowaniu przewidywanych środków zaradczych, władzom Królestwa „[...] nie pozostaje jak dalszych w tym względzie oczekiwać wypadków”. Jak widać, wprowadzenie nowych „środków zaradczych” nie polepszyło ogólnego bilansu handlowego państwa.

W roku 1835 handel prowadzony w Królestwie był nieco bardziej ożywiony niż w latach 1833 - 1834. Pomimo tego ożywienia, generalny bilans handlowy kraju pozostawał w tym czasie nadal zdecydowanie ujemny. Bowiem w roku 1835 import towarów szacowany był na sumę 58 605 173 zł, natomiast eksport wyliczono na sumę 30 043 178 zł. Z zestawienia tego wynikało, iż w ciągu owych 12 miesięcy deficyt w handlu zagranicznym Królestwa wynosił 28 561 987 zł, w praktyce dorównując wartości całości polskiego eksportu owego czasu.³⁷

Z kolei w roku 1836 bilans handlu zagranicznego był zdecydowanie ujemny, co stanowiło skądinąd kontynuację tendencji pojawiających się w tym zakresie od początku ery paskiewiczowskiej.

Ogólna suma towarów przywiezionych w tym czasie do Królestwa opiewała na 54 599 418 zł, podczas gdy polski eksport szacowano wówczas na kwotę: 37 682 317 zł. Oznaczało to, iż w ciągu dwunastu miesięcy roku 1836 handel zagraniczny Królestwa zakończył się deficytem w wysokości: 16 917 101 zł.³⁸

W roku 1837 ogólna wartość wszystkich, przywiezionych wówczas do Królestwa towarów zamykała się sumą rzędu: 51 693 026 zł 13 gr., a wartość polskiego eksportu oszacowano na: 34 114 453 zł 20 gr. Ogólny zaś deficyt polskiego handlu zagranicznego w roku 1837 zamykał się liczbą: 17 578 572 zł 23 gr.³⁹

³⁶ II RS 60/41.

³⁷ II RS 104/95.

³⁸ II RS 104/271.

³⁹ II RS 105/188.

Badając następnie na zasadzie analizy dostępnych danych „[...]z dowozu towarów” osiągnięte w roku 1838 wyniki handlu zagranicznego Królestwa Polskiego, KRSWDiOŚP doszła do wniosku, iż uzyskane wówczas wyniki ekonomiczne były jeszcze mniej korzystne niż w latach 1836 i 1837. A należy przecież pamiętać, że i wtedy stan i charakter wymiany towarowej, prowadzonej w Królestwie Polskim z krajami ościennymi i nie tylko nie napawały zbytnim optymizmem. Cyfry zresztą mówiły same za siebie.

W roku 1838 przywieziono do Królestwa Polskiego towary wycenione na: 60 416 580 zł 27 gr. W tym samym czasie polski eksport oszacowano na: 36 959 472 zł 17 gr. Oznaczało to, iż w roku 1838 deficyt handlowy Królestwa Polskiego sięgał już cyfry: 23 457 108 zł 10 gr. W praktyce jedynie w ciągu dwunastu miesięcy roku 1838 deficyt handlu zagranicznego Królestwa Polskiego zwiększył się o sumę: 5 878 535 zł 27 gr.⁴⁰

Zestawienie całości wartości eksportu i importu Królestwa Polskiego w latach 1837 -1838 wyglądało, jak niżej.

Tabela IV. Bilans handlowy Królestwa Polskiego w latach 1837 -1838⁴¹

Rok	Suma
1837	85 807 480 zł 3 gr.
1838	97 376 053 zł 14 gr.

Wynikało z tej analizy, iż w ciągu roku 1838 ogólny wolumen wartości handlowego ruchu towarowego zwiększył się o: 11 568 573 zł 11 gr. Konstatacja tego faktu mogła zatem posłużyć KRSWDiOŚP do stwierdzenia, iż owo zwiększenie obrotów towarowych „[...]może służyć za dowód jasny pomnożenia środków i sposobów do zaopatrzenia potrzeb kraju”.

Omawiająca stan polskiej gospodarki w roku 1838 KRSWDiOŚP stwierdzała: „[...] stan handlowy zdaje się być pomyślniejszym jeśli można wziąć pod uwagę ogólną masę obrotów tak przywozowego, jak i odwozowego handlu”. Ministerstwo uważało, że pomimo znacznego deficytu, występującego w ówczesnym handlu zagranicznym Królestwa, pewną kompensatą staje się ogólne ożywienie prowadzonej wymiany towarowej.

W ogólnym zestawieniu obrotów towarowych Królestwa Polskiego nie znalazły się sprowadzane bez jakiejkolwiek kontroli i uiszczania opłat celnych z terenów Cesarstwa Rosyjskiego towary, przeznaczone do wewnętrznego użytku przez wojska cesarskie stacjonujące w Polsce.⁴² Handel zagraniczny Królestwa szczególnie niekorzystnie kształtował się w odniesieniu do relacji z Rosją i Austrią.

Jak zatem widać, wobec nieprzychylniej polityki celnej rządu petersburskiego oraz ogólnych trudności gospodarczych przegrywającego wojnę państwa polskiego, nie może też być zaskoczeniem, iż handel zagraniczny Królestwa okresu początku ery paskiewiczowskiej ogólnie kształtował się wybitnie niekorzystnie. Ciekawe

⁴⁰ II RS 105/188.

⁴¹ Źródło: II RS 105/189.

⁴² j. w.

światło na relacje handlowe rzuca stwierdzenie, iż stosunki te szczególnie źle kształtowały się nie tylko na linii kontaktów z Rosją (gdzie władze warszawskie musiały podporządkować się odgórnemu dyktatowi gospodarczemu), ale i z Austrią, w których to relacjach wprowadzenia jakiś znaczących obostrzeń celnych przecież nie było. Najwidoczniej pole manewru było tu bardziej niż skromne, a prawdziwy stan gospodarki - nie umniejszając bynajmniej znaczenia wprowadzenia restrykcyjnych rozwiązań celnych - miał niepodważalnie znaczenie nie do przeceńnienia dla określenia ogólnego bilansu handlowego państwa. Okupione ogromnym wysiłkiem organizacyjnym, a co za tym idzie, w miarę szybkim okrzepnięciem gospodarki, niewielkie „ustabilizowanie” handlu zagranicznego Królestwa występuje już w roku 1833, ale zarazem w kolejnych latach mamy do czynienia z ogólnie negatywnym bilansem tego handlu. W tym czasie importowano przeciętnie mniej więcej za dwukrotnie większą sumę niż wynosiły zyski z polskiego eksportu. W drugiej połowie lat trzydziestych relacja ta ulega lekkiej poprawie, a nawet pomimo ciągle negatywnego bilansu handlowego, nastąpiło wówczas okresowe zwiększenie obrotów towarowych Królestwa, co miało miejsce np. w roku 1838. Zwiększenie owo mówiło o powolnym, ale jednak dźwiganiu się krajowych handlowców z popowstaniowej zapaści. Państwo nie było jednak w stanie przyjąć miejscowym handlowcom ze zbyt efektywną pomocą, będąc w swoich poczynaniach ograniczone zarówno przez uwarunkowania polityczne, jak i ekonomiczne, do czego walenie przyczyniło się obciążenie ogromnymi wydatkami wojskowymi budżetu państwa.

Polityka handlowa Królestwa Polskiego okazywała się więc być jedną z tych dziedzin aktywności państwowej, które w niewielkim tylko stopniu zależały w sposób bezpośredni czy nawet pośredni od władz warszawskich. Tym ostatnim zresztą w zasadzie niczego nie można było zarzucić w uskutecznianiu podstawowego dostępnego im zakresu aktywności, czyli przy uszczelnianiu granicy celnej i kontroli przepływu towarów wewnątrz kraju. Te konkretne i odważne niekiedy poczynania, do których zaliczyć należy głównie wielokrotne sprzeciwy przeciwko kontrabandzie wojska rosyjskiego, nie równoważyły braku realnego wpływu rządu Królestwa na niekorzystne, mające zasadniczy wpływ na zakres i wielkość polskiego handlu, zmiany w ogólnych uwarunkowaniach gospodarczych, w jakich przyszło funkcjonować gospodarce Królestwa Polskiego w latach trzydziestych XIX wieku.

Summary

Conditions and foreign trade balance of the Kingdom of Poland of early Paskiewicz epoch.

Trade policy of the Kingdom of Poland was one of the sphere of state activity which depended on the authorities in Warsaw to little degree only. The authorities did not neglect any measures to seal customs border and to control the movement of goods inside country. These precise and sometimes brave activities, with numerous opposition to contraband of Russian army, did not balance the real lack of influence of the government of the Kingdom on unfavourable changes in general economic conditions in which the economy of the Kingdom of Poland functioned in the 30's of the nineteenth century. These changes had a fundamental influence on the scope and size of Polish trade.

